

POSTANOWIENIE

Dnia 21 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w sprawie **T. N.**,

skazanego z art. 286 § 1 k.k. wz. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 21 czerwca 2016 r.

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 18 grudnia 2015 roku,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 30 czerwca 2015 roku.,

p o s t a n o w i ł

1 oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

2. na podstawie § 4 i § 17 ust. 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015 r., poz. 1801) zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. W., Kancelaria Adwokacka, kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych), w tym 23% podatku VAT, jako obrońcy z urzędu wyznaczonemu w postępowaniu kasacyjnym za sporządzenie i wniesienie kasacji,

3. obciążyć skazanego T. N. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2015 r., sygn. akt III K .../12 Sąd Okręgowy uznał T. N. za winnego przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 12 k.k. i wymierzył mu karę 5 lat pozbawienia wolności oraz 200 stawek dziennych grzywny po 30 zł każda.

Wyrok ten zaskarżyła obrońca z urzędu oskarżonego podnosząc w apelacji zarzuty obrazy prawa procesowego, tj. art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 i w zw. z art. 410 k.p.k., a także zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych. Po rozpoznaniu tej apelacji Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 18 grudnia 2015 r., sygn. akt II AKa .../15 zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Ten wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyła kasacją obrońca skazanego, zarzucając mu:

rażące naruszenie prawa mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a to: art. 5 § 2 w zw. z art. 7 w zw. z art. 410 i w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości w zakresie sprawstwa T.N. czynów opisanych w pkt 1 wyroku Sądu Okręgowego na niekorzyść skazanego, a także dokonanie dowolnej oceny dowodów przez Sąd Okręgowy, usankcjonowanej wyrokiem Sądu Apelacyjnego i wniosła o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do

Sądu Apelacyjnego do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Regionalnej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Nie ulega wątpliwości, że stosownie do treści art. 536 k.p.k. sąd kasacyjny – poza trzema wyjątkami, które w rozpoznawanej sprawie nie zaistniały – rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych w niej zarzutów. Oznacza to, iż przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego mógł być jedynie zarzut podniesiony w kasacji obrońcy skazanego i to w kształcie i treści w jakich go sformułowano.

Równie bezsporne jest też to, iż kasacja jest nadzwyczajnym środkiem odwoławczym przysługującym stronom od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie służącym do wyeliminowania z obrotu prawnego tylko takich orzeczeń, które wydano z rażącą obrazą prawa, co powoduje, iż nie powinny one funkcjonować w obrocie prawnym. W konsekwencji

takiego określenia funkcji kasacji i ścisłego wskazania jej podstaw (art. 523 k.p.k.) oraz przedmiotu zaskarżenia (art. 519 k.p.k.) nie można jej traktować jako skargi inicjującej kolejną kontrolę instancyjną wydanego przez Sąd *meriti* wyroku. Zarzuty w niej podnoszone mogą wprawdzie dotyczyć także wyroku Sądu I instancji, ale wówczas poprzez wskazanie konkretnych naruszonych przez Sąd Odwoławczy przepisów i przywołanie stosownych okoliczności skarżący musi wykazać „przeniesienie” zarzucanego uchybienia do wyroku tego Sądu, będącego jedynym przedmiotem zaskarżenia kasacji.

Wszystkich tych wymagań nie respektowała obrońca skazanego i to w stopniu ewidentnym, co – w konsekwencji – musiało doprowadzić do uznania oczywistej bezzasadności sporządzonej przez nią kasacji.

Przekonanie o tym wynikało z uwzględnienia następujących stwierdzonych zaszczości.

Po pierwsze, sama treść zarzutu kasacji i wskazane w jego podstawie prawnej przepisy, oceniane w kontekście treści zaskarżonego wyroku Sądu II instancji nie pozostawiają wątpliwości co do tego, że zarzut ten jest skierowany do wyroku Sądu Okręgowego, który nie mógł być przedmiotem zaskarżenia tej kasacji. To ten Sąd rozstrzygał o zasadności postawionego skazanemu zarzutu w oparciu o dokonaną ocenę przeprowadzonych w toku procesu dowodów. Sąd Apelacyjny nie czynił w tym zakresie żadnych własnych, samoistnych rozstrzygnięć, kontrolował jedynie zasadność orzeczenia Sądu I instancji i to tylko w związku z wniesioną przez obrońcę skazanego apelacją.

Po drugie, wskazane w podstawie prawnej zarzutu przepisy prawa procesowego odnoszą się generalnie do postępowania sądu pierwszoinstancyjnego. Oczywiście mogą być także naruszone przez Sąd Odwoławczy, ale tylko w dwojakich sytuacjach. Mianowicie wtedy, gdy ten Sąd rozpoznając dany środek odwoławczy dokonuje własnych, samoistnych ustaleń faktycznych i na ich podstawie reformatoryjnych rozstrzygnięć, jak i wtedy, gdy rozpoznaje zarzut obrazy tych przepisów zawarty w tym to środku odwoławczym. Jednakże w tym drugim wypadku przepisy te mogą stanowić skuteczną podstawę zarzutu kasacji, ale tylko w powiązaniu z równoczesnym wytknięciem naruszenia przez Sąd Odwoławczy tych przepisów karnej ustawy procesowej, które regulują zasady

przeprowadzenia kontroli odwoławczej (art. 433 k.p.k., czy 457 § 3 k.p.k.). Tymczasem w niniejszej sprawie obrońca skazanego w apelacji wprowadził zarzucaną obrazę tych samych przepisów, ale już w kasacji nie zarzuciła tego, by Sąd Odwoławczy dokonał oceny tego zarzutu apelacji w sposób uchybiający (i to tylko „rażąco”) tym przywołanym przepisom regulującym zasady dokonywania kontroli instancyjnej. Przywołany przez skarżącą przepis art. 458 k.p.k. – tym bardziej w zaistniałym wspomnianym układzie procesowym – nie może w ogóle stanowić samoistnej podstawy zarzutu kasacji.

Po trzecie, nawet odczytując ten zarzut – z przywołaniem reguły interpretacyjnej z art. 118 § 1 k.p.k. - jako podważający rzetelność dokonania przez Sąd Apelacyjny kontroli instancyjnej wyroku Sądu I instancji w zakresie omawianego zarzutu apelacji, to i tak odczytany zarzut jawi się jako oczywiście bezzasadny. Całkowicie chybione są twierdzenia o tym, iż kontrola odwoławcza została *in concreto* przeprowadzona w sposób pobieżny i nierzetelny. Wystarczy zapoznać się z uzasadnieniem zaskarżonego wyroku, by stwierdzić, iż w istocie tak nie było. Sąd Apelacyjny odniósł się do wszystkich zarzutów apelacji obrońcy i uczynił to w sposób kompletny, jak też wnikliwy. Argumentacja skarżącej w istocie sprowadza się do generalnego kontestowania ocen tego Sądu i to z pozycji odmiennego (i co ważniejsze – w realiach sprawy – nieuprawnionego, bo dowolnego) interpretowania tych samych – ujawnionych w toku postępowania – okoliczności.

Po czwarte, lektura uzasadnienia skargi kasacyjnej nie pozostawia wątpliwości co do tego, iż skarżąca – wbrew wspomnianym regułom postępowania kasacyjnego – próbuje skłonić Sąd Najwyższy do ponownego przeprowadzenia kontroli instancyjnej wyroku Sądu *meriti*, co z pewnością – ze względów podanych powyżej - nie mogło nastąpić.

Po piąte, nie ulega też wątpliwości, iż w kasacji skarżąca próbowała podważyć poprawność przyjętych przez Sąd *meriti* ustaleń faktycznych, zwłaszcza w zakresie posiadania przez skazanego *tempore criminis* świadomości choroby alkoholowej J. S. (por. s. 4-5 tej kasacji). Niezależnie od tego, iż tylko takie podważanie zasadności ustalonej podstawy faktycznej orzeczenia nie jest dopuszczalne w kasacji, to zauważyć należy, iż te same kwestie obydwa Sądy poświęciły znaczną uwagę, szeroko i logicznie tłumacząc swoje stanowisko (por. s. 25 – 39 uzasadnienia Sądu Okręgowego

i s. 6- 11 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Tymczasem skarżąca w kasacji ograniczyła się do ponawiania swoich wcześniejszych twierdzeń i nie zaprezentowała żadnej rzeczowej argumentacji, która rzeczywiście mogłaby podważyć zasadność ocen i wniosków przytoczonych przez Sąd Odwoławczy, i wcześniej przez Sąd Okręgowy.

Z tych wszystkich względów postanowiono jak wyżej.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia treść art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.

kc